

Sygn. akt. I ACa 614/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	SSA Anna Gawelko
Sędziowie:	SA Marek Klimczak (spr.) SO del. Bogdan Ziemiański
Protokolant:	st.sekr.sądowy Renata Rusinek

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2014 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **B. M.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A.**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 16 lipca 2013 r., sygn. akt I C 56/12

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 47.000 zł (czterdzieści siedem tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2012r. do dnia zapłaty,

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.363zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt trzy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 614/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 16 lipca 2013r. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. na rzecz powódki B. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 47.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2013r. do dnia zapłaty (pkt I), tytułem odszkodowania kwotę 6.585,90 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2012r. (pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu, w tym o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa (pkt IV i V).

Z ustaleń faktycznych, które legły u podstaw tego wyroku wynika, że powódka B. M. w dniu 5 marca 2010r. legła wypadkowi komunikacyjnemu w wyniku, którego doznała szeregu obrażeń ciała. Sprawca tego wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem, zaś odpowiedzialność cywilną przejął jego ubezpieczyciel, tj. pozwany.

Opierając się ustaleniach faktycznych obejmujących skutki wypadku w zakresie stanu zdrowia fizycznego i psychicznego powódki oraz oceniając te konsekwencje z punktu widzenia przepisów art. 445 § 1 k.c. oraz 444 § 1 k.c. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powódce należy się zadośćuczynienie w łącznej kwocie 55.000 zł oraz odszkodowanie w kwocie 6.585,90 zł. Wobec tego, że z tytułu zadośćuczynienia ubezpieczyciel wypłacił już powódce kwotę 8.000 zł do zasądzenia z tego tytułu pozostawała kwota 47.000 zł. Orzekając o odsetkach ustawowych od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uznał, że należą się one od daty wyroku. Argumentował w tej mierze, że okoliczności skutkujące przyznaniem i wysokością zadośćuczynienia dowodzone były i ustalane na datę wyroku, powódka sama wskazywała, że dolegliwości o charakterze bólowym odczuwa do chwili obecnej. Dodał, że zasądzenie zadośćuczynienia z odsetkami na datę wcześniejszą prowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia (tak SN w wyroku z 30.10.2003r. IV CK 130/02 oraz S.A. w K. w wyroku z 30.11.2012r. I ACa 1107/12).

Wyrok powyższy w części orzekającej o odsetkach ustawowych od zasądzonego zadośćuczynienia w zakresie oddalenia żądania o ich zasądzenie za okres od 9 stycznia 2012r. (data doręczenia odpisu pozwu pozwanemu) do dnia 15 lipca 2013r. (dzień poprzedzający datę wyrokowania) zaskarżyła apelacją powódka podnosząc zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego to jest przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. oraz 817 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące zasądzeniem odsetek od zasądzonego w pkt I wyroku zadośćuczynienia począwszy od daty wyrokowania zamiast od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu,

2) naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 328 k.p.c. poprzez brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonych na rzecz powódki kwot w sytuacji, gdy ustawodawca w sposób jednoznaczny nakłada na Sąd obowiązek przytoczenia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej wraz ze wskazaniem przepisu prawa.

Podnosząc powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I przez zasądzenie na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwoty 47.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, tj. od dnia 9 stycznia 2012r. do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto apelująca wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego – według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie.

Zagadnienie w niej poruszone i wymagające rozstrzygnięcia na gruncie rozpoznawanej sprawy wielokrotnie było przedmiotem wypowiedzi ze strony judykatury.

Podane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy przemawiające za zasądzeniem odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia od daty wyrokowania nawiązują do historycznego już poglądu o pełnieniu przez odsetki ustawowe oprócz swojej tradycyjnej funkcji, jako zryczałtowanego odszkodowania za opóźnienie w spełnieniu świadczenia (por. art. 481 § 1 k.c.) także funkcji waloryzacyjnej. W latach 80-tych i na początku lat 90-tych ubiegłego wieku, a więc w okresie nasilenia procesów inflacyjnych, przeważał pogląd, że zasądzenie odszkodowania (zadośćuczynienia) według cen z daty wyrokowania może uzasadniać przyznanie odsetek dopiero od tej daty, ponieważ ustalone na bardzo wysokim poziomie odsetki ustawowe pełnią funkcję waloryzacyjną i taką samą funkcję spełnia zasada ustalania odszkodowania według cen z daty wyrokowania. Aktualnie nie ma już powodów, aby odstępować od ustawowych reguł rządzących zasądzeniem odsetek ustawowych za opóźnienie, w tym i tych określających termin

wymagalności świadczeń z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (por. wyrok SN z dnia 25 marca 2009r. V CSK 370/08 wraz z uzasadnieniem).

Jest rzeczą oczywistą, że ocena rozmiaru szkody (krzywdy), a w konsekwencji wysokości żadanego zadośćuczynienia, w przypadku skierowania sprawy na drogę sądową, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że to poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia do chwili ustalenia wysokości szkody w postępowaniu sądowym. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest, więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Przyjęcie przeciwnego stanowiska skłaniałoby dłużnika do zwlekania z wypłatą świadczenia, co nie byłoby zjawiskiem pożądanym. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie, zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej, bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie (zadośćuczynienie) w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał). Za przedstawionym rozumowaniem przemawia przede wszystkim wynikający z art. 481 k.c. obiektywny charakter roszczenia o odsetki za opóźnienie, które nie jest zależne od zawinienia zobowiązanego do spełnienia świadczenia. Jest, więc zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej, zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09, LEX nr 602683 oraz z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170.

Przedstawione wyżej reguły doznają pewnych modyfikacji, jeśli idzie o stosunek ubezpieczyciel – poszkodowany (por. uzasadnienie pierwszego z powołanych wyżej wyroków Sądu Najwyższego). Modyfikacje te wynikają z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152). Wynika z nich, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa powyżej okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie wypadek komunikacyjny a więc i szkoda miały miejsce w dniu 5 marca 2010r. Poza sporem było, że powódka szkodę zgłosiła pismem z dnia 8 lipca 2010r. Pozew został wniesiony w niniejszej sprawie w dniu 14 grudnia 2011r., zaś doręczenie odpisu pozwu stronie pozwanej nastąpiło w dniu 9 stycznia 2012r. Uwzględniając realia związane z leczeniem powódki, nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany, wykazując wymaganą od niego aktywność, we własnym zakresie, ocenił wielkość krzywdy powoda i wypłacił mu zadośćuczynienie rzeczywiście rekompensujące doznaną krzywdę w terminie wskazanym w art. 14 w/w ustawy, a w każdym razie w terminie znacznie nawet poprzedzającym wniesienie pozwu. Jeżeli tego nie uczynił naraził się na słuszny zarzut pozostawania w opóźnieniu w zapłacie należnego powódce świadczenia. Skoro powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od dochodzonego zadośćuczynienia dopiero od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, żądanie to nadawało się do uwzględnienia w całości (art. 321 k.p.c.).

Skarżąca ma rację także wtedy, gdy wskazuje na naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło, bowiem wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych z przytoczeniem przepisów prawa, tak jak wymaga tego w/w przepis ustawy.

Z tych względów, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., apelację powódki uwzględniono w całości, zmieniając zaskarżony wyrok w kierunku postulowanym przez skarżącą.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone na rzecz powódki koszty złożyła się poniesiona przez nią opłata sądowa od apelacji w kwocie 463 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 900 zł, tj. według stawki przewidzianej w § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.2013.461 j.t.).